

66. J. I. Kraszewski do Wł. Mickiewicza b.d. [13-17 X 1866] Rkp. BJ 13137 k. 33-34.

[Tłumaczenie:]

[k. 33r] Właśnie przyjechałem cały i zdrow do Drezna, a pierwszym listem, jaki piszę, jest ten do Pana – by raz jeszcze podziękować za wszystko, co zechciał Pan dla mnie uczynić, i by przeprosić za wszelkie trudności, jakie może sprawić sprzedaż obrazów. W Brukseli, gdzie zatrzymałem się na jeden dzień, powiedziano mi, że na ogół obrazy sprzedają się dobrze i trzeba jedynie umiejętnie się za to zabrać. Jeśli uzna Pan to za stosowne, proszę ustalić ceny zgodnie z opinią eksperta, a moje ostateczne ceny powinny zostać między nami. Mówi się także, że [k. 33v] pan Tański¹, którego zapewne Pan zna, ma kontakty w rodzinie Rotschildów² – czy nie można by poprosić go o drobną pomoc? Co się tyczy reszty, proszę postąpić tak, jak podpowie Panu Pańskie szlachetne serce, pamiętając, że to moje jedyne środki utrzymania.

Pojutrze wysyłam rękopisy i kilka książek dla Bronisława³ i dla Towarzystwa Literackiego⁴ (we wtorek).

Natychmiast zajmę się Pańską sprawą aprobaty biskupiej⁵ dla *Psalmów*⁶; jeszcze dzisiaj napiszę do Poznania.

W Brukseli przypadkowo stałem się świadkiem wielkiej [k. 34r] manifestacji angielsko-belgijskiej przeciwko Francji. Około dwóch tysięcy angielskich strzelców w najrozmaitszych mundurach przybyło, by świętować belgijską niepodległość⁷. Entuzjazm był ogromny – okrzyki i uściski na porządku dziennym... Wystrzelono mnóstwo prochu i równie wiele *hurra forever*. Francuskie barwy narodowe rzucały się w oczy swoją nieobecnością... Na ulicach rozdawano broszury z hasłem: *Żadnej aneksji!*, co jedynie potęgowało wrażenie, że właśnie jej należy wkrótce się spodziewać. Obchody te przypomniały mi tę wielką uroczystość niemieckich śpiewaków w Dreźnie, która po tych wszystkich okrzykach i tych wszystkich [...] przeciwko Prusom zakończyła się, jak Pan doskonale wie.

¹ Józef Tański (1805-1888) – oficer wojska polskiego, w 1845 r. przyjął naturalizację, dziennikarz, przez 30 lat redaktor „Journal des Débats”, przyjaciel francuskiego ministra stanu, Aleksandra Walewskiego, założyciel czasopisma „Avenir Militaire”.

² Rothschild Frères – część rodzinnego imperium bankowego działającego w Paryżu od 1815 r. dzięki Jacobowi Mayer de Rothschildowi (1792-1868).

³ Bronisław Zaleski zob. list nr 7.

⁴ Towarzystwo Historyczno-Literackie w Paryżu – zob. list nr 9.

⁵ Mowa prawdopodobnie o aprobacie abp. Mieczysława Ledóchowskiego (1822-1902) – arcybiskupa tytularnego, w latach 1861-1866 nuncjusza apostolskiego w Belgii, w latach 1866-1896 arcybiskupa gnieźnieńskiego i prymasa Polski, od 1892 r. prefekta Kongregacji Ewangelizacji, który zasłynął sprzeciwem wobec polityki Kulturkampfu Bismarcka, za co został aresztowany, a następnie wydalony z Prus.

⁶ Jan Kochanowski, *Psalmy* – zob. list nr 41.

⁷ Czwartego października przypadła rocznica ogłoszenia niepodległość Belgii w 1830 r.

[k. 34v] Na tym kończę mój list, by zacząć pisanie innego, dotyczącego aprobaty, i ściskam Pańską dłoń. Proszę spodziewać się wieści z Poznania i Galicji za kilka dni.

Szczerze Panu oddany

Józef Ignacy Kraszewski

P.S. Moje wyrazy przyjaźni dla pana Lévy'ego⁸ i dla Pańskiego brata⁹, i dla wszystkich Pańskich domowników.

⁸ Armand Lévy – zob. list nr 1.

⁹ Jan Gabriel Donat Mickiewicz „Pepinus” (1845-1885) – piąte spośród dzieci Adama i Celine Mickiewiczów, w 1863 r. przebywał w Galicji, sekretarz w sztabie głównym gen. Józefa Wysockiego, po upadku powstania styczniowego organizował we Francji kursy językowe dla emigrantów, współprowadził z Władysławem Księgarnię Luksemburską, od 1869 r. przebywał w zakładzie dla psychicznie chorych w Charenton.